



„Wariat i zakonnica”



„Klara”

Od Witkacego do Szekspira

Teatr Powszechny przygotowuje intensywny program na drugą połowę sezonu. W repertuarze znajdziemy spektakle docenianych już twórców: Grażyna Kania, która wystawiła na tej scenie „Sieroty” i „Sebastiana X”, przygotuje współczesną wersję „Romea i Julii” Williama Szekspira. Do współpracy teatr zaprasza również artystów najmłodszego pokolenia. Studentka Akademii Teatralnej Aneta Groszyńska wyreżyseruje „Sex, drugs & rock'n'roll”.

Już w marcu odbędą się dwie premiery. Na dużej scenie zobaczymy „Wariata i zakonnice”, sztukę Stanisława Ignacego Witkiewicza w reżyserii Igora Gorkowskiego. Tytułowi groteskowi bohaterowie spotykają się w szpitalu dla obłąkanych. Udręczony poeta Walpurg (Jacek Beler) nie chce przystać na zasady, jakie panują w społeczeństwie, więc pozostaje na jego marginesie. Zakonnica Anna (Anna Moskał) ucieka w służbę ludziom, by zapomnieć o nieszczęśliwej miłości. W spektaklu bierze udział m.in. Franciszek Pieczka, który wystąpi w roli prof. Waldorffa.

Z kolei w drugiej połowie miesiąca na małej scenie premiera przedstawienia „Klara”. To obraz życia współczesnych 40-latków. Osamotnionych, szukających ciągle własnej drogi i miłości. Spektakl powstaje na podstawie popularnej powieści Izy Kuni, która rozterki swoich bohaterów portretuje z humorem. Przedstawienie reżyseruje Aleksandra Popławska, w roli tytułowej wystąpi Edyta Olszówka. ◉

IZABELA SZYMAŃSKA

TEATR POWSZECHNY Stołeczna

Samotność w wielkim mieście

Jak wygląda życie współczesnych 40-latków, ich relacje miłosne, przyjacielskie? Na Małej Scenie trwają próby do spektaklu „Klara”

Izabela Szymańska

Przedstawienie na podstawie popularnej powieści Izy Kuni reżyseruje Aleksandra Popławska. Tytułową rolę gra Edyta Olszówka.

Aleksandra Popławska, aktorka znana z TR Warszawa („Między nami dobrze jest”, „Uroczystość”) czy spektakli Teatru Imka („Sprzedawcy gumek”, „Ichś Fiszer”), od kilku lat także reżyseruje. Przygotowała „Kompleks Portnoya” na podstawie powieści Philipa Rotha w Teatrze Konsekwentnym czy „Generała”, sztukę Jarosława Jakubowskiego, zainspirowaną losami Wojciecha Jaruzelskiego, w Imce.

Edyta Olszówka trafiła do Powszechnego na początku swojej drogi aktorskiej. Oglądaliśmy ją m.in. w „Kalece z Inishmaan”, „Po deszczu” i w „Dotyku”. Po kilku latach przerwy aktorka wraca na scenę przy Zamoyskiego. ●



Aleksandra Popławska



Edyta Olszówka i Marek Kalita

Rozmowa z Aleksandrą Popławską

IZABELA SZYMAŃSKA: Wyreżyserowałaś „Kompleks Portnoya”, „Generała”, teraz „Klara”. To bardzo różne teksty, ale mam wrażenie, że ich bohaterów łączy jedno – samotność.

ALEKSANDRA POPLAWSKA: Znany na świecie amerykański pisarz Philip Roth – większość jego książek czytałam pod kołdrą w liceum, Jarosław Jakubowski, bardzo dobry polski dramaturg i debiutująca jako pisarka aktorka Iza Kuna. Teksty różne i zupełnie inna forma literacka, ale bohaterów faktycznie łączy samotność, niezrozumienie i zmaganie się z rzeczywistością. Klara grana przez Edytę Olszówkę to 40-letnia kobieta uwikłana w romans z żonatym mężczyzną, ciągle czeka na kochanka, który „wpada tylko na chwilę”. Obserwujemy rozpad kilkuletniego związku, który nie ma szansy na przetrwanie. Aleks nie stanie jak Michael Haneke podczas wręczenia Oscarów i nie powie Klarze: „Jesteś sensem mojego życia”. Jego podwójne życie doprowadzi go do utraty zdrowia, zawału serca i alkoholizmu.

Samotna jest również matka Klary. W jednej ze scen Klara dzwoni do niej, telefon odbiera sąsiadka i mówi: „Przecież dziś niedziela. Klaro. Ojciec opuścił was w niedzielę i od tam-

tej pory mama śpi w każdą niedzielę”. Myślę, że musiała go bardzo kochać i przez to, że została porzucona, stała się obciążającą Klarę malkontentką, wiecznie wybierającą się na tamten świat.

Osamotnieni są też jej przyjaciele. – Wronka to jedna z takich kobiet, jakich wiele w moim środowisku: modnych, imprezowych, mających powodzenie, często zmieniających partnerów. Są jednak chwile zatrzymania, kiedy widać, jak bardzo jest nieszczęśliwa, pragnie miłości, szuka kogoś, do kogo można się po prostu przytulić. Jest chaotyczna w doborze partnerów, szarpie się, wchodzi w związki do końca i zaraz zostaje porzucona. Mężczyźni od niej uciekają, boją się jej niezależności i namiętnej natury. Jest fascynującą kobietą, z którą chce się przeżyć romans, a nie wiązać na całe życie. Widzimy, jak mężczyźni ją wykorzystują, a ona kończy w szpitalu wycieńczona i odwodniona.

Wzruszającą postacią jest również Piotr, drugi przyjaciel Klary. Całe życie był sam i w wieku 40 lat postanawia się przyznać, że jest homoseksualistą. Tak zwany późny coming out. Kiedy ktoś mówi, że to niemożliwe, żeby tak długo ukrywać swoją naturę, polecam film „Debiutanci” Mike’a Millsa. Ojciec głównego bohatera przyznaje się do homoseksualiz-

mu w wieku 75 lat, dopiero po śmierci żony, bo nie chciał robić jej przykrości.

Tragiczna jest też postać kochanka Klary Aleksa, który żyje podwójnym życiem: z żoną i Klarą jednocześnie. Klara pociąga go swoją dziką, namiętną naturą, żona daje mu poczucie bezpieczeństwa. Obydwie skrajnie różne, obydwie wyjątkowe. Aleks nie potrafi się zdecydować, żyje na krawędzi i traci poczucie rzeczywistości.

Na szczęście wszystkie te ludzkie tragedie Iza Kuna opisała ze znanym sobie poczuciem humoru, tworzy specyficzny język, to pozwala nam spojrzeć na te historie z dystansem, a czasem nawet się zaśmiać ze słabości bohaterów.

Książka portretuje zmiany obyczajowe. Dziś 40 lat to nowe 30, 30 - nowe 20. Chcemy się odmłodzić, nie wchodzić w model życia rodziców, przez co dłużej mamy niepokładane życie. Czy te zmiany są inspirujące dla sztuki?

– Mnie inspiruje człowiek i jego ukryta natura, która bez względu na zmiany obyczajowe pozostaje tajemnicą. Sama mam naturę samotnika, introwertyczną, w samotności moich bohaterów ukrywam swoją własną. Młodość jest atrakcyjna, ale nigdy mnie nie pociągała. Ciekawi mnie, jak człowiek radzi sobie

z przemijaniem, rozczarowaniem, co czuje, kiedy musi samotnie przejść na drugą stronę. „W chwilach ostatecznych człowiek zawsze jest sam” – to cytata ze spektaklu „Generał”.

Oglądałam piękny film dokumentalny o Charlotte Rampling. Aktorka mówi w nim, że człowiek zawsze jest sam, ale lepiej tę samotność znieść we dwoje. Byłam na spotkaniu z nią, to jedna z tego typu kobiet, które z wiekiem pięknieją. Cechują ją niezwykła inteligencja, dojrzałość i poczucie humoru. Jest moją idolką i autorytetem. W Polsce byłaby zapewne bezrobotna – nie pisze się rolę dla takich aktorek.

Nie przez przypadek w książce Iza Kuna przywołuje cytata z „Dzienników” Iwaszkiewicza: „Ale dlaczego ja zawsze jestem sam, to dla mnie pytanie. Mam żonę, dzieci, wnuki, siostry, tak zwanych przyjaciół... i zawsze jestem sam w teatrze, sam w kinie, sam w restauracji”. Nie lubię, jak ludzie mówią, że to opowieść o singielce. Singiel jest sam z wyboru. Klara i pozostali bohaterowie cały czas rozpaczliwie szukają miłości. Mam nadzieję, że zestawienie skrajnych osobowości Izy Kuni, Edyty Olszówki grającej Klarę i mojej da wybuchową mieszankę i kawalek dobrego teatru o człowieku. ●

ROZMAWIAŁA IZABELA SZYMAŃSKA

Rozmowa z Edytą Olszówką

IZABELA SZYMAŃSKA: Klara jest tuż przed czterdziestką. Co znaczy dla niej ten wiek?

EDYTA OLSZÓWKA: To jest moment, kiedy weryfikujemy marzenia – podsumowujemy. Głównym tematem naszego spektaklu są relacje międzyludzkie. Stajemy się dorośli, ale nie dorastamy. Nie chcemy się pogodzić z życiem w schematach. Ta sztuka pokazuje zagubienie 40-latków, ich pragnienie miłości, nieumiejętność życia w narzuconej przez społeczeństwo rzeczywistości. My chcemy kochać po pro-

stu człowieka i walczyć o prawo do tej miłości.

Rzeczywistość w porównaniu z poprzednimi pokoleniami zmieniła się.

– Ludzie oceniają, że ułożyłaś sobie życie, gdy masz męża, dziecko i psa. Może cię mąż bić i pić, ale jest. Jeśli jednak burzysz ten schemat i nie spełniasz oczekiwań, to wprowadzasz zamieszanie. W ostatnich latach kobiety przełamały schemat ofiary, nasze babcie nie mogły się uczyć, zarabiać. Wywalczyłyśmy oczywiste prawo do bycia sobą, robienia tego, co się chce. Ale za to płacimy.

Przez lata chodziło się do Powszechnego na spektakle z twoim udziałem.

Wracasz na scenę po kilkuletniej przerwie.

– Szukam w nim swojego miejsca. Teatr daje mi szansę na ciężką pracę i czas na poszukiwania. Wierzę w niego, w kontakt między widzami i aktorem. Tylko teatr jest w stanie uchwycić tu i teraz, stworzyć bajkę w czasie teraźniejszym. Czasami wzrusza, czasami bawi, i o ten wpływ chodzi.

Na początku spektaklu Klara szuka kogoś, kto spędzi z nią Noc Muzeów. Impreza stała się jednym z symboli Warszawy. Co dla ciebie jest symbolem, ulubionym miejscem w mieście?

– Kocham Warszawę, widzę w niej poranioną po wojnie kobietę. Od ponad 20 lat obracam się w okolicach Starówki, wiecznie odkrywam tu wiele niestetycznych szlaków, o każdej porze roku potrafi być zaskakująca. Z psem Bolkiem przemierzamy kilometry, w tygodniu jest tak pusto jak w małym miasteczku. Lubię też stary Mokotów, starą Ochotę. A najbardziej podoba mi się to, że Warszawa nie ma centrum, więc każdy może wybrać swoje. Dla mnie jest nim dzwonnica w tyłach katedry św. Jana, tu bije serce miasta. ●

ROZMAWIAŁA IZABELA SZYMAŃSKA

Premiery Teatru Powszechnego

Julian Tuwim
LOKOMOTYWA

reżyser: Piotr Cieplak
scenograf: Andrzej Witkowski
muzyka: Kormorany - Paweł Czepulkowski, Michał Litwiniec
obsada: Eliza Borowska, Maria Robaszkiewicz, Olga Sawicka, Mariusz Benoit, Andrzej Mastalerz, Sławomir Pacek
data premiery: 27 lutego 2013

Stanisław Ignacy Witkiewicz
WARIAT I ZAKONNICA

reżyser: Igor Gorzkowski
scenograf: Honza Poltka
muzyka: Piotr Tabakiernik
obsada: Elżbieta Kępińska, Anna Moskal, Jacek Beler, Tomasz Blasiak, Bartłomiej Bobrowski, Jarosław Gruda, Kazimierz Kaczor, Franciszek Pieczka
komediantki: Hanna Zbyszyńska-Giewont, Aleksandra Grzelak, Karolina Michalik, Agata Sasinowska, Magdalena Schabowska, Paweł Sowa, Marta Wardyńska, Kamil Dominiak, Paweł Izdebski
data premiery: 8 marca 2013

Iza Kuna
KLARA

reżyser: Aleksandra Popławska
scenograf: Marek Kalita, Aleksandra Popławska
muzyka: Jacek Grudzień, Michał Kwiatkowski
obsada: Aleksandra Bożek, Agnieszka Krukówna, Edyta Olszówka, Joanna Żółkowska, Marek Kalita, Piotr Ligienza, Michał Sitarski
data premiery: 21 marca 2013

Eric Bogosian
SEX, DRUGS, ROCK & ROLL

reżyser: Aneta Groszyńska
scenograf: Paweł Cukier
muzyka: Piotr Adamczyk
występuje: Michał Nagiętek
premiery: 12 kwietnia 2013

William Szekspir
ROMEO I JULIA

reżyser: Grażyna Kania
scenograf: Stephen Testi
muzyka: Jan Duszyński
obsada: Eliza Borowska, Aleksandra Bożek, Anna Moskal, Maria Robaszkiewicz, Anna Smolowik, Mariusz Benoit, Jacek Beler, Kazimierz Kaczor, Andrzej Mastalerz, Sławomir Pacek, Michał Sitarski, Mariusz Wojciechowski
premiery: 31 maja 2013

Teatr Powszechny im. Zygmunta Hubnera, ul. Zamoyskiego 20. Bilety można kupować online (www.powszechny.com) oraz w kasie (tel. 22 818 25 16, kasa@powszechny.art.pl) i w punktach sprzedaży: eBilet, Eventim, Ticketportal oraz w wybranych salonach Empik i Traffic. Internetową i telefoniczną rezerwację biletów prowadzi Biuro Obsługi Widzów (tel. 22 818 48 19, bow@powszechny.art.pl). Więcej na nowej stronie teatru – www.powszechny.com